

Sygn. akt II CSK 804/14

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa P. B.
przeciwko C. Spółce Akcyjnej
z siedzibą w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 lipca 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 24 lipca 2014 r., sygn. akt I ACa 467/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Wprawdzie skarżący odwołał się oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, a w uzasadnieniu wniosku do wystąpienia w sprawie zagadnienia prawnego niemniej nie występują te przesłanki przyjęcia jej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.).

Stosownie do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, istotnym zagadnieniem prawnym jest taki problem jurydyczny, który ma znaczenie dla rozwoju prawa lub stanowi precedens dla rozstrzygnięcia podobnych spraw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04 niepubl.). Powołanie się przez skarżącego na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało. Skarżący powinien też wykazać, że ma ono istotne znaczenie dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03, z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepubl. oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243). Ponadto, prawidłowo wyartykułowane zagadnienie musi być sformułowane ogólnie w tym sensie, że nie

może chodzić w nim o sposób rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2004 r., II CZ 94/04, niepubl.). Argumentacja wskazana przez skarżącego nie daje podstaw do przyjęcia jakoby w sprawie wystąpiło zagadnienie prawne w zasygnalizowanym znaczeniu. Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe powoda na rozprawie w dniu 27 lutego 2014 r. w obecności jego fachowego pełnomocnika i ten nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu tego posiedzenia na podstawie art. 162 k.p.c.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że stronie, która zastrzeżenia takiego nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba, że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie Sąd winien wziąć pod uwagę z urzędu, albo strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz.103 i z dnia 27 października 2005 r. III CZP 55/05 OSNC 2006, nr 9, poz. 144 i wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2010 r., II PK 127/09, M. P. Pr. 2011 nr 1, s. 33-39, z dnia 7 marca 2012 r., II PK 159/11, OSNP 2013 r., nr 3-4, poz. 31 i z dnia 6 grudnia 2012 r., III CSK 62/12, LEX nr 1293777). Według tej koncepcji strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia sądu pierwszej instancji, dotyczącego niezasadnego oddalenia wniosków dowodowych, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na tę wadliwość (art. 162 k.p.c.), a takim błędem jest także obraza art. 217 § 1 i 2 k.p.c. Oczywiście, innym zagadnieniem jest przeprowadzenie pominiętych dowodów przez sąd drugiej instancji z urzędu, niemniej w skardze kasacyjnej nie został postawiony zarzut naruszenia art. 232 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r., II PK 215/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 106).

Wprawdzie w literaturze pojawił się pogląd, że błędne oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego może zostać zakwestionowane w razie zaskarżenia orzeczenia co do istoty sprawy, gdyż do tego rodzaju postanowień nie stosuje się art. 162 k.p.c. i został on oparty na argumente, iż oddalenie zasadnego wniosku dowodowego wynika z dokonania jego oceny z punktu widzenia przydatności, celowości oraz adekwatności, a więc nie narusza konkretnych przepisów postępowania, niemniej w tym kierunku skarżący nie uzasadniał wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/2001 OSNP 2004, nr 6, poz. 100). Zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego nie narusza prawa w taki kwalifikowany sposób. Nie można przyjąć, że w sprawie nie zostało w całości przeprowadzone postępowanie dowodowe, gdyż Sąd Okręgowy oprócz zebranych w sprawie dowodów z dokumentów, przeprowadził dowód z zeznań świadka D. K.. Wysokość zadośćuczynienia jest przede wszystkim uzależniona od rodzaju doznanych obrażeń przez poszkodowanego, czasokresu jego leczenia i dolegliwości z tym związanych. W sprawie jednak jego rozmiar został przede wszystkim ograniczony ze względu na przyczynienie się poszkodowanego do szkody, które także w ocenie Sądu Najwyższego było co najmniej w 50%. Z ustaleń wynika, że to powód po wypiciu pół litra wódki i dwóch piw, przyniósł D. K. 0,7 litra wódki i spożyli ją w jego samochodzie, a do wypadku doszło gdy jechali kupić następną butelkę alkoholu. Trafnie Sąd Apelacyjny podkreślił, że inicjatorem upicia się poszkodowanego i kierowcy był powód.

Skarżący przeoczył, że nie można z przesłanką określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. równocześnie podnosić, że w ramach naruszenia tych samych przepisów w sprawie pojawiło się istotne zagadnienie prawne. Jest to błąd logiczny, albowiem gdy wchodzi w rachubę zagadnienie prawne skarga kasacyjna nie może być oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., V CSK 550/07, niepubl.).

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).